

Sygn. I C 153/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w S. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia del. Hanna Kaflak-Januszko
Protokolant:	stażystka Agata Dauksza

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2020 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Rejonowego w S.

o ochronę dóbr osobistych

I. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w S. na rzecz powoda M. M. kwotę 100,00 zł (sto złotych 00/100);

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. znosi między stronami koszty procesu i nie obciąża nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Na oryginale właściwy podpis.

I C 153/18

UZASADNIENIE

Powód M. M. pozwał Skarb Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego w S. o 1 000 zł zadośćuczynienia za przesłanie korespondencji sądowej z naruszeniem zasady poufności oraz zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, stwierdzając brak przesłanek do jego uwzględnienia.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powództwo nie podlegało uwzględnieniu ponad zasadzoną kwotą 100 zł.

Wyodrębnienie części z ustaleniami faktycznymi Sąd uznał za zbędne, gdyż sprowadzały się do ostatecznie bezspornego faktu (k. 104) doręczenia powodowi 8.01.2018 r. korespondencji z pozwanego sądu (zarządzenia o zwrocie pozwu w sprawie (...)) za pośrednictwem administracji zakładu karnego, w którym powód jest osadzony - bez

zabezpieczenia osobną kopertą. Umożliwiło to zapoznanie się z treścią pisma osobom postronnym (pracownikom zakładu karnego dostarczającym korespondencję).

Nadto rodzaj i rozmiar roszczeń zgłoszonych wobec opisanego naruszenia powód uzasadniał odwołując się do typowego odczucia takiej sytuacji, zauważając, że sąd powinien szczególnie mieć na uwadze poszanowanie prawa, a dochodzoną kwotę powód uznał za symboliczną. W tej sytuacji zbędne było przeprowadzenie dowodu z zeznań powoda dla ustalenia indywidualnej odczuwalności zdarzenia. Sam fakt wniesienia pozwu stanowił potwierdzenie, że powód poczuł się dotknięty i oczekiwał zadośćuczynienia za naruszenie jego praw. Powód z tego względu zostawiał decyzję o przeprowadzeniu tej czynności do uznania Sądu. Przyznane także było, że powód uprzednio nie zgłosił opisanej nieprawidłowości bezpośrednio pozwanemu, by doprowadzić do jej wyjaśnienia.

Powyższe ustalenia były wystarczające do przeprowadzenia oceny prawnej. Naruszenie tajemnicy korespondencji wprost wymienionej w katalogu dóbr osobistych w art. 23 kc było oczywiste. Brak jest podstaw, by negować ugruntowane poglądy prawne (powstałe głównie na kanwie ochrony konwencyjnej prawa do prywatności z art. (...), w który art. 23 kc wpisuje się treściowo co do omawianego dobra osobistego), że doręczenie osadzonemu korespondencji nie podlegającej szczególnemu reżimowi kontroli, stanowi o takim naruszeniu i skutkuje odpowiedzialnością pozwanego¹. Sama możliwość zapoznania się z korespondencją już wypełnia dyspozycję art. 24 w zw. z art. 23 kc, co może prowadzić do zasadności żądania zadośćuczynienia na podstawie 448 kc (z tym, że wobec art. 417 kc, poprzedzającego regulację art. 448 kc w cytowanych już w przypisie źródłach - słusznie zauważa się, że gdy sprawcą jest podmiot władzy publicznej - do uwzględnienia roszczenia wystarczająca jest bezprawność działania nawet bez zawinienia). Obecnie Sąd nie mógł dotrzeć do źródła informacji podawanej w minionych latach w jednej ze spraw, że sądy przyznają 1 000 zł zadośćuczynienia za naruszenie omawianego rodzaju. Wybiórczy przegląd orzecznictwa nie prowadził do takiego wniosku, jak i nie umożliwił ustalenie stałej linii orzeczniczej co do wysokości przyznawanych sum. W niniejszej sprawie Sąd - kierując się jej okolicznościami - poprzestał na zasądzeniu tylko 100 zł i oddaleniu wniosku o zobowiązanie do przeprosin.

Art. 24 kc wymienia zobowiązanie do złożenia oświadczenia usuwającego skutki jako pierwszy adekwatny środek rekompensujący naruszenie. W ten sposób ma dojść do usunięcia skutków. Należy mieć na uwadze jednak, na co Sąd wskazał oddalając wpiersz wniosek powoda o zwolnienie z kosztów sądowych, że powód nie umożliwił pozwanemu wyjaśnianie sprawy przed doręczeniem pozwu. Wówczas w naturalny sposób powód, jak każdy inny wnoszący skargę do Prezesa Sądu w trybie administracyjnym, mógłby uzyskać wyjaśnienie ze stosownym odniesieniem się do sytuacji. Występowanie zatem na drogę sądową celem uzyskania takiego skutku budzi wątpliwości, prowadzące wobec tego do art. 5 kc, czyli wniosku, że takie działanie stanowi nadużycie prawa. Powód mógł bowiem uzyskać oczekiwany rezultat bez konieczności występowania z powództwem. Przy tym pismo z przeprosinami nie prowadziłyby do usunięcia skutków omawianego naruszenia, skoro dla osób, które mogły zapoznać się z korespondencją widoczne także było, że pozwany nie zabezpieczył korespondencji narażając prawo powoda.

Powyższe prowadzi do wniosku, że naruszenie może być zrekomensowane poprzez zadośćuczynienie za negatywne doznania w związku z otrzymaniem niezabezpieczonej korespondencji z rąk osoby postronnej. Zrozumiałe jest przy tym, że powód przebywając w zakładzie karnym, gdzie nie tylko jest pozbawiony wolności, ale podlega różnym ograniczeniom w zakresie prawa do prywatności, oczekuje respektowania jego praw w zakresie, w jakim nie jest konieczna ingerencja w nie. Gwarancja tajemnicy korespondencji prywatnej jawi się wówczas jako pewne minimum intymności i słuszne jest oczekiwanie, że sąd będzie respektował prawo osadzonego, zwł. że kwestia ta jest wymogiem powszechnej praktyki wysyłania korespondencji dla osadzonych od wielu lat. W ten sposób realizowane jest ochrona przewidziana przepisami najwyższego rządu jak Konstytucja czy (...). Dlatego Sąd nie odnosi się do szczegółowych regulacji dotyczących zasad doręczeń, gdyż powinny one gwarantować realizację wskazanych regulacji i szczególnie sądy powinny mieć to na uwadze jako organy stosujące prawo. Oczekiwana przez powoda kwota jako symboliczna w ocenie Sądu była jednak wygórowana. Powód wskazał na pojedyncze naruszenie, które dotyczyło dość ograniczonego w treści pisma - zarządzenia o zwrocie pozwu. Wprawdzie ujawniono, że sytuacja tak przesłanej korespondencji zdarzyła się więcej razy, ale - jak już wspomniano - powód nie podał, że zgłosił tę nieprawidłowość w zwykłym trybie, kierując zastrzeżenia do pozwanego. Umożliwiłyby to korektę wadliwej praktyki, jaka się pojawiła i zapobiegło

dalszym naruszeniom. Dlatego przyznane 100 zł jako należność za negatywne doznania związane z przekazaniem niezabezpieczonej, dość szablonowej w treści korespondencji, co poruszyło powoda, by wystąpić na drogę sądową, by Sąd stwierdził naruszenie w trybie odpowiedzialności cywilnoprawnej, wydaje się być kwotą adekwatną jako symboliczna. 1 000 zł w codziennym obrocie wciąż jest dość istotną sumą, a nawet bywa jedynym źródłem dochodu na znaczną część miesiąca (wobec wysokości najniższych rent czy emerytur). 100 zł przy obecnym poziomie cen dość szybko może ulegać wydatkowaniu, ale kwota ta ma swój wymiar ekonomiczny. Można uznać, że jest on dość minimalny jak na dochodzenie jej przed sądem, ale także opisywane naruszenie również było niewielkie. Przy tym wobec uznawania przez sądy zasadności zasądzenia świadczeń z tego tytułu, Sąd nie rozważał oddalenia powództwa w całości. Zasądzenie stanowi potwierdzenie wystąpienia naruszenia i to w sytuacji, gdy od lat w praktyce sądowej znany jest wymóg zabezpieczenia korespondencji dla osadzonych. W sprawie nie stwierdzono szczególnych okoliczności usprawiedliwiających niezabezpieczenie korespondencji powoda. Jednocześnie Sąd nie podziela też oceny wyrażonej w jednym z cytowanych w przypisach orzeczeniu, że 500 zł (przy żądaniu zapłaty 1 500 zł) w podobnej sytuacji jest kwotą właściwą. 500 zł daje już niemalą wartość nabywczą i dlatego nie wydaje się adekwatne za dyskomfort związany z otrzymaniem zarządzenia o zwrocie pozwu bez koperty.

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Powództwo zostało uwzględnione w niewielkim zakresie, wiązało się z nieprawidłowością w wysłaniu korespondencji przez sąd, więc dlatego zasadne było stwierdzenie, że koszty znoszą się wzajemnie (ostatecznie powództwo zostało uwzględnione co do zasady w zakresie zadośćuczynienia), a nieuiszczone koszty sądowe nie będą ściągane.

1 zob. szeroki wywód oparty na orzecznictwie i doktrynie : (...) przegląd orzecznictwa a artykuły : (...) jak i m.in. P. S. w Komentarzu do art. 23, 24, 448 kc pod red. K. O. w L.